# KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 8 (20) Października 1859 Roku.

№ 278.

Jutro, Śtej Urszuli i Towarzyszek MM.
Ubyło dnia godz: 6 min: 22.

Wczoraj o godzinie 9ej rano N. CESARZ i KRÓL JMĆ, używać raczył przechadzki po ogrodzie Belwederskim, w towarzystwie J. K. W. Karola-Alexandra, Panującego Wielkiego Xięcia Sasko-Wejmarskiego.

Około godziny wpół do 12ej, przybył do Pałacu Belwederskiego J. C. W. Arcy-Xiążę Albert Austrjacki, a wkrótce po nim J. K. W. Xiążę Wilhelm Oranji.

O godzinie wpół do 1ej, N. CESARZ i KRÓL JMĆ raczył przyjmować przybyłego do Pałacu Belwederskiego, Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego; poczem JEGO CESARSKA MOŚĆ, wraz z Najjaśniejszemi Gośćmi, raczył o godzinie kwadrans na drugą, udać się konno na Plac Ujazdowski, gdzie odbytą została parada przez wojska, stojące garnizonem w Warszawie.

Z parady N. PAN, raczył powrócić konno do Pałacu Belwederskiego, gdzie po godzinie 4ej dany był obiad, na którym znajdowali się Xiążęta krwi bawiący w Warszawie.

O godzinie 9ej wieczorem, daną była w b. Zamku Królewskim, u JJOO. Xtwa Imci *Gorczakow*, Namiestnikowstwa Królestwa, wielka zabawa, którą N. CESARZ i KRÓL JMĆ, raczył zaszczycić obecnością Swoją.

Bawiący w Warszawie Najdostojniejsi Xiążęta krwi, jako to: J. K. W. Karol-Alexander, Panujący Wielki Xiążę Sasko-Wejmarski; J. K. W. Xiążę Wilhelm Oranji Następca Tronu Niderlandzkiego; J. K. W. Xiążę August Wirtembergski, i J. C. W. Arcy-Xiążę Albert Austrjacki, raczyli przyjąć udział w tej zabawie, wraz z całym świetnym orszakiem swoim, jaki Najdostojniejszym tym Gościom towarzyszył w Ich podróży do Warszawy.

N. CESARZ i KRÓL JMĆ, miał na sobie mundur pułku Lejb-Gwardji Ułanów Imienia własnego; zaś Xiążęta krwi, mundury tych pułków, których są Szefami, wyjąwszy J. K. W. Xięcia Wilhelma Oranji, który był przybranym w uniformie marynarki holenderskiej.

Wspaniałe apartamenta Zamkowe, zajaśniały rzęsistem światłem, współzawodniczącem z blaskiem mundurów i strojami płci pięknej, licznie zebranej, w dniu tak pamiętnym, na pokojach Zamkowych. Wspaniałemu wewnątrz oświetleniu, odpowiadała jedna z piękniejszych illuminacji, jaka zabłysła na tarasie i w ogrodzie Zamkowym, gdzie wśród tysiąca lampjonów, dominował jaśniejący portyk z koroną, uwieńczony do koła krzewami i girlandami z różnokolorowych ogni.

Damy Honorowe, Frejliny Dworu, Ministrowie, Jenerałowie-Adjutanci, Urzędnicy Dworu, tutejsi Dygnitarze tak Wojskowi jako i Cywilni, i Obywatele, oraz Wojskowi i Urzędnicy różnych stopni, uzupełniali grono zaproszonych.

Za przybyciem N. PANA, którego w podwojach Zamkowych miał szczęście przyjąć JO. Xiążę Namiestnik i JO. Xiężna Namiestnikowa, muzyka zabrzmiała Hymn *Lwowa*; poczem po przejściu z sali niebieskiej do kolumnowej, rozpoczętą została zabawa przedstawieniem obrazów z żywych osób, a w których oprócz Dostojnej Rodziny JJ.XX. Mości, przyjęły także czynny współudział tak Damy jako i młodzież tutejszego towarzystwa.

Piękna ta i dawno już nie widziana w Warszawie zabawa, składała się z sześciu obrazów, którym oprócz natury, dodały jeszcze nie mało świetności równie gust jak sztuka i harmonijne tony muzyki, umyślnie do każdego z tych obrazów dobranej, lub utworzonej przez kierującego muzykalną częścią kompozytora (J. *Wieniawskiego*). W znaczeniu tych obrazów, tkwiła idea czasowa, uwydatniona szczególniej w szóstym z kolei obrazie, będącem niejako uwieńczeniem całego dzieła.

Odwieczna dewiza: *Szlachectwo obowiązuje*, podała myśl do dwóch rozpoczynających zabawę obrazów. Pierwszym było słowo: *Szlachectwo*, przedstawione w scenie z czasów *Ludwika XVgo*, gdzie szlachta spieszy z poświęceniem całego mienia, dla dobra kraju. Udział w nim przyjęły: Xczka Zofja *Gorczakow*, Xczki *Golicynówny*, Hr: St: *Kossakowska*, Senatorowa Janowa *Łubieńska*, oraz PP: Hr: St: *Kossakowski*, *Pęcherzewski*, *Łaptiew* i *Lubieniecki*. Ułożony w tym celu menuet, w stylu *Ludwika XVgo* (utworu J. *Wieniawskiego*), a wykonany wybornie przez orkiestrę, harmonizował z przedstawioną całością, prawdziwie efektową.

*Drugim* obrazem było słowo *Obowiązuje*, odbite w piękności (P. *Chrapowicka*), która klęczącemu przed nią rycerzowi (P. *Bodisko*), niosąc w darze przepaskę, zniewala go tem samem do poświęcenia się na jej usługi. Gruppę w tym obrazie tworzyli: Hrabianka *Ilińska*, Panna *Fanshawe* i PP: Wsiewołod *Paniutin*, *Prozor*, *Bujno*, i Paź, Konstanty Hr: *Przezdziecki*.

*Trzecim* z kolei obrazem było słowo *Praca*, uzupełnione czwartym obrazem w wyrazie *wywyższa*. *Praca* ta, przedstawiona była przez rolnictwo. Grupa stanowiąca ten obraz, a składająca się z pięknej dziewicy krakowskiej i rolnika, z jej współtowarzyszek i towarzyszów, z hożej żniwiarki w parze z uprawiaczem roli, uromaicony godłami ziemiaństwa, nie pozostawiał nic do życzenia. Udział w tym obrazie przyjęli: Pani *Prozorowa*, Panna *Poradowska*, oraz Hrabina *Czapska*, Pani *Laska*, Panna *Zabołocka*, PP: *Wołkow*, Hr: *Skarbek*, *Włodek* i *Czarnocki*.

*Czwartym* obrazem, z słowa *Wywyższa*, zamkniętym w frazesie: *Wiara wywyższa duszę nad poziom*, był uroczy Anioł (Panna *Podoska*), wyobrażający wiarę, u stóp którego klęczała dziecina (Alixa *Kotzebue*), równie anielska jak owa symboliczna postać ze skrzydłami tego Apostoła idealnego, w którego obliczu malował się spokój i rezygnacja, i ta niezachwiana ufność, jaką tylko obudza owa najpierwsza z trzech cnot teologicznych, Wiara. Przy tym obrazie ozwały się melodyjne dźwięki melodikonu, (improwizacji (J. *Wieniawskiego*).

*Piątym* obrazem był wyraz *L'Amour*, który użytym tu został w dwojakiem znaczeniu, to jest jako *Miłość* i ja-

ko *Amur* rzeka, która *opanowana potęgą cywilizacji, rozszerzają wzdłuż brzegów*. Z jednej strony tej rzeki widać gruppę Chińczyków, z drugiej przy brzegu, parowce, owe godła postępu, roznoszące wzdłuż i wszerz świata oświatę. Śliczna dekoracja pędzla (*Sachetti*), nie mało się przyłożyła do podniesienia efektu i odbicia zamkniętej w obrazie myśli, przedstawionej głównie przez Panny *Tenner* i *Wiorogórske*, oraz PP. Hrabiów *Grabowskich*, M. *Kossakowskiego*, *Wołowskiego*, i dziecinę Michasia *Pankratiew*, wnuka Dostojnych Gospodarstwa.

*Szósty* obraz tworzyły wyrazy: *Uwieńcza i jednoczy*, a frazesem onych było: *Miłość uwieńcza cnoty a jednoczy stany*. Prześliczny ten obraz składały dwie grupy, to jest dam i rycerzy z poprzednich, to jest z 2go i 3go obrazów, z ich proporcami, i gruppa włościan. Ponad tą gruppą jaśniały całym blaskiem piękności trzy allegoryczne postacie, przedstawiające: Sprawiedliwość (Panna *Podoska*), Mądrość (Panna *Sobolew*) i Odwagę (Panna *Albertów*), uosobione w trzech dziewiczych postaciach aż do zachwycenia. Ponad niemi unosił się wieniec z liści laurowych, oliwnych i dębu, i girlandami swemi, niby ramionami, obejmował z jednej strony Damy, proporce i rycerzy, a z drugiej narzędzia rolnicze i gruppę włościańską.

Dość było rzucić okiem na ten malowniczy obraz, aby uchwycić zawartą w nim myśl i napoić się urokiem efektu, jaki sprawiał na widzach. Zastosowana do tego obrazu (przez J. *Wieniawskiego*) muzyka, marsz *Mendelssohna-Bartholdy*, z wielkiej kompozycji jego, znanej p. n. *Sen letniej nocy*, nie mogła być odpowiedniej użytą.

Każdy z obrazów trwał jedną minutę, a po zapuszczeniu zasłony i rozdaniu umyślnie odbitych w tym celu, w litografji (M. *Fajansa*), rysunków malujących obraz i znaczenie jego, powtarzany był po raz drugi. Przy końcu zaś ostatniego, czyli szóstego obrazu, zajaśniał ogień bengalski, zwiastujący zakończenie tej jednej z najpiękniejszych zabaw.

Powziętą przez dostojną Gospodynię myśl, co do ułożenia tego rodzaju rozrywki, godnie rozwinęli znani miłośnicy sztuk pięknych, Senator Hr: *Kossakowski* i Alexander *Przezdziecki*. Pominąć tu nie można pomoc J. *Wieniawskiego* głównego twórcy muzyki i kierownika całą orkiestrą (E. *Bacha*); Dyrektora Teatrów Jana *Jasińskiego*; Dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych Xaw: *Kaniowskiego* i Artysty *Sacchettego*; oraz tych osób towarzystwa, które w przedstawieniu obrazów przyjąwszy udział, z taką dokładnością wywiązały się z tego.

Po skończeniu obrazów, N. PAN raczył przejść do sali błękitnej, gdzie udał się cały świetny Orszak Najjaśniejszych Gości i obecnych Osób.

W salonie tym oczekiwała druga zabawa, to jest tańce, które rozpoczęte zostały polonezem przez N. CESARZA i KRÓLA, prowadzącego w pierwszą parę JO. Xiężnę *Gorczakow* Namiestnikową. W drugiej parze szedł J. K. W. Karol-Alexander Panujący Wielki Xiążę Sasko-Wejmarski z Senatorową *Djakow*, następnie Xiążęta krwi z innemi Damami, jak: Jenerałową *Kotzebue* i Hrabiną *Potocką*. Po przejściu salonu, N. PAN raczył z kolei poprowadzić Senatorowę *Djakow*, a J. K. W. W. Xiążę Sasko-Wejmarski, JO. Xiężnę *Gorczakow*.

Po skończonym polonezie, oddzielna orkiestra (*Lewandowskiego*), uderzyła hasło do ochoczych tańców, w których przyjął udział J. K. W. Xiążę Wilhelm Oranji.

W zabawie tej świetne kostiumy Dam, przedstawiających obrazy, zmieszały się z pełnemi gustu strojami obecnej płci pięknej, i tworząc kolejnie koła w polkach, lancierach i rześkim mazurze, przeciągnęły taniec do czasu wieczerzy. Po upływie północy, N. CESARZ i KRÓL JMĆ, podawszy rękę Dostojnej Gospodyni domu, raczył przejść do komnat, gdzie były zastawione stoły i zająć miejsce pomiędzy JO. Xiężną *Gorczakow* i JW. Jenerałową *Kotzebue*. Wystawna ta wieczerza, malująca najlepiej gościnność i hojność JJOO. Xtwa Imci Gospodarstwa, przeciągnęła się długo, poczem znowu wznowiono tańce, które trwały do godziny 2ej z północy, to jest do czasu, dopóki N. PAN nie opuścił balu, udając się do Pałacu Belwederskiego.

---

13go Września, o w pół do pierwszej z południa, na skutek Najwyższego zezwolenia, miała zaszczyt przedstawiać się Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Następcy Tronu, w Pałacu Carskosielskim, deputacja Starozakonnych, znajdujących się w Petersburgu, dla złożenia powinszowań z powodu dojścia Jego Cesarskiej Wysokości do pełnoletności.

---

J. K. W. Karol-Alexander, Wielki Xiążę Panujący Sasko-Wejmarski, jest synem w BOGU spoczywającej Wielkiej Xiężnej Marji Pawłównej, Ciotki NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, a Małżonkiem Xiężnej *Zofji* Niderlandzkiej, Ciotki obecnego w Warszawie J. K. W. Xięcia Oranji.

Obecny w Warszawie, J. C. W. Arcy-Xiążę Albert Austrjacki, jest synem niegdy Arcy-Xięcia *Karola* i Henryki Xiężniczki Nassau-Weilbourg. J. C. W. jest Jenerałem Jazdy Wojsk Austrjackich, Komendantem IIIej Armji, Gubernatorem i Komendantem Jlnym w Węgrzech, Szefem Pułku Ułanów Nr 5 w Armji Cesarsko-Rossyjskiej i Szefem Pułku Piechoty Wojsk Austrjackich Nr 44.

Wczoraj przybył z Paryża do Warszawy, JW. Jenerał-Adjutant Hr: *Kisielew*, Ambassador Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Cesarsko-Rossyjski, przy Dworze N. Cesarza Francuzów. Przybył również Radca Stanu *de Grotte*, Kamerjunkier Dworu, Sekretarz tejże Ambassady.

Dziś wielka illuminacja w Łazienkach Królewskich i Teatr w Pomarańczarni. W czasie tej illuminacji, wszystkie ulice w parku Łazienkowskim będą zamknięte i nikomu przez takowe przejazd nie będzie dozwolony, jak to już poprzednio miało miejsce. Zatem osoby udające się do Łazienek ulicami Alea i Głęboką około ogrodu Botanicznego, dojechawszy do rotundy, w tem miejscu mają wysiadać, a powozy na przyległe place odesłać, które służba miejscowa wskaże; zaś osoby udające się do Łazienek ulicą Wiejską, kierować się winny na lewo drogą przez most kamienny obok koszar Kirassjerskich na plac przed Myśliwcami, gdzie wysiadłszy, na tymże placu powozy pozostawić. Na widowisko w Teatrze w Pomarańczarni, osoby nań oddzielnemi biletami zaproszone, dojechawszy drogą Głęboką około ogrodu

Botanicznego, zwracać się mają na prawo po-za ogrodem na plac przed Pomarańczarnią, następnie powozy odesłać na place przez służbę policyjną miejscową wskazane.

*Magistrat M. Warszawy.*—Wał usypany około placu przeznaczonego na skład materjałów i pomieszczenie budowli czasowych, do budowy mostu stałego na Wiśle, ulega ciągłemu niszczeniu bąć to przez przechodzenie osób nieoględnych na dobro ogólne przez wał, bąć to z powodu wypuszczania bez żadnego dozoru bydła i trzody przez mieszkańców Pragi. Magistrat zatem widzi się w konieczności ostrzedz tak mieszkańców przedmieścia Pragi i wszystkich w ogólności, że chodzenie po wale, jak również wypuszczanie bydła i trzody, najsurowiej jest zabronione, i że każdy niestosujący się do niniejszego ostrzeżenia, przez miejscową służbę do odpowiedzialności pociągany będzie.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault.*— Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Tekla z Brzezińskich *Widychowska*, w wieku lat 51, wczoraj zakończyła życie. Stroskany Mąż i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z domu Nro 2097 przy ulicy Inflantskiej, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Antonina z Dobrowolskich *Sobolewska*, Żona Rządcy domów, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 46. Pozostały Mąż z Synami i Rodziną, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na wyprowadzenie zwłok z Kościoła XX. *Augustjanów*, jutro o godz: 5ej po południu, na smętarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne w d. 20 i 21 b. m. w tymże Kościele.

Bractwo Śgo Rocha, uprzejmie zaprasza dostojnych JJWW. i WW. Protektorów, Protektorki, oraz obojga płci Członków Bractwa Śgo Rocha, na sessję jeneralną roczną rachunkowo-elekcyjną, w przyszłą Niedzielę t. j. dnia 23 b. m., o godz: 5tej po południu, w Kościele dolnym Śgo Krzyża w Warszawie odbyć się mającą; na której to sessji zarazem, od Braci i Siostr składki zaległe i bieżące przyjmowane będą.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, oprócz ogłoszonych, w tych dniach obrazów, przybyły jeszcze: *Marszałkiewicza* dwa portrety akwarellowe; *Dylczyńskiego* Żołnierze staropolscy przy studni; *Cieszkowskiego* krajobraz Włoski, i *Petzolda* Garkuchnia.

*Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej.*— W powołaniu się na dawniejsze ogłoszenia dotyczące bezpośredniej z Drogami Żelaznemi zagranicznemi komunikacji, zawiadamia, iż od d. 20 b. m. tak osoby, jako i ich pakunki, od następujących stacji kolei Austrjackiej Drogą Żelazną *Wilhelma* zwanej, bezpośrednio przewożone będą: z Warszawy do Raciborza; z Warszawy do Oderberga; z Częstochowy do Raciborza; z Częstochowy do Oderberga; z Sosnowic do Raciborza; z Sosnowic do Oderberga i odwrotnie. Osoby udające się do Austrji w stronę Wiednia przybywszy z Sosnowic do stacji Oderberg, mogą bezzwłocznie przesiadać się na pociąg Drogi Żelaznej Północnej, na tej bowiem ostatniej stacji, pociągi tych kolei wzajem spotykają się. Pakunki osób w tym kierunku jadących nie ulegają rewizji celnej na stacji Pruskiej Kattowice; rewizji tej, dopełnia Straż Celna na stacji Austrjackiej Oderberg.— *Rosenberg.*

Dziś wyszedł z druku trzeci zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena poszytu w Królestwie kop: 35; za granicami kop: $37^1/_2$; na Pocztamtach i Stacjach pocztowych kop: 40. Przedpłata żadna nie jest wymagana, tylko za każdy poszyt płaci się osobno. Następny wyjdzie dnia 1go p. m.— Xięgarnia Wydawcy, przeniesiona została do własnego domu, na Krak:-Przedmieście, obok Tow: Dobroczynności.

Cyrk P. *Carre*, spodziewany jest co chwila w Warszawie, i zaraz po przybyciu swojem rozpoczyna widowiska.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operetce *Małżeństwo przy latarniach*, przywołani zostali: Panie: *Quattrini*, *Gruszczyńska*, *Bakałowicz* i Pan *Matuszyński* po 2-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz nowa Komedja w 3ch aktach, oryginalnie wierszem przez St: *Bogusławskiego* napisana, p. n. *Tak się dzieje* czyli *Życie nad stan.*

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 74; za garniec kop: 57.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 12, wartość kuponu kop: $21^1/_2$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, dają rs. 14 kop: 67, wartość kuponu kop: $19^1/_2$.

---

Anglja. *Londyn, 14go Paźdz:.* — Rodzina Królewska onegdaj wieczór przybyła do Edinburga i przyjmowaną była przez Xcia *Buccleugh*, Wice-Hrabiego *Melville*, oraz Władze miejskie; wczoraj zaś, o 10 rano, Królowa wraz z Xięciem Małżonkiem i Xiężniczkami *Alicją* i *Heleną*, udała się do Loch-Katrine, dla otwarcia nowego wodociągu Glasgowskiego. Na adres Stowarzyszenia Wodociągowego, Królowa odpowiedziała uprzejmie, w krótkich słowach. Przy boku Monarchini, jako Reprezentant Gabinetu, znajdował się Xżę *Newcastle.* — O 6ej wieczór J. K. Mość powróciła do Edinburga.— Z rozkazu Admiralicji przygotowana być ma znaczna liczba kanonjerek z moździerzami, dla użycia na wiosnę w wyprawie Chińskiej. — W Chatham spuszczono także z warsztatu nowy 80-działowy parostatek *The Irresistible.*— Przerwana od kilku tygodni kommunikacja między wyspami na Kanale, została przywróconą. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 15go Października.* — Cesarz i Cesarzowa, przybyli onegdaj po południu z St. Cloud do Paryża, dla odwiedzenia Xięcia *Hieronima.* Przeniesienie się dworu z St. Cloud do Compiegne, nastąpi 1go Listopada.— Klassa spisowych z 1860 r., nie będzie powołaną w Styczniu, na co Rząd jak wiadomo miał upoważnienie, ale dopiero w Kwietniu lub Maju podobnie jak lat dawniejszych.— Miasto Lille zostało upoważnione do zawarcia 15-miljonowej pożyczki. — W pierwszych 9u miesiącach r. b. podatki i dochody niestałe przyniosły 799,194,000 fr: t. j. o 18,111,000 fr: więcej jak w odpowiedniej epoce 1858 r. — Rząd Hiszpański poczyni tu znaczne zakupy do lazaretów i aptek po-

lowych. Wczoraj wyprawiono także do Alicante 10,000 namiotów.— Pociągi spacerowe przewiozły do Bordeaux, podczas pobytu Cesarza w tem mieście, 30,000 osób.— Dekretem Cesarskim rozszerzono attrybucje Prefekta Sekwany. Postanowienie to wywołane zostało ciągłemi starciami między tym Prefektem i Prefektem Policji.— Powszechnie tu mniemają, iż Bruxella najpodobniej obraną zostanie za siedlisko zgrom: Kongresu, chociaż słychać, iż Austrja proponowała Paryż.— Słychać, iż *Monitor* w tych dniach doniesie tak o ukończeniu konferencji Zürichskich, jakoteż o blizkiem zebraniu się Kongresu. Pogłoski, w jaki sposób ma być załatwioną kwestja Włoska, nie ustają, ale prawdziwość ich jest wątpliwą.— Dziś głoszono tu o załatwieniu sprawy między Hiszpanją i Marokko. Pogłoska by to była stosowna, bo jutro właśnie upływa termin odpowiedzi na ultimatum Hiszpanji, i kroki nieprzyjacielskie wnet się rozpoczną. Jenerał *Martimprey*, oczekuje również tej zwłoki, dla skombinowania swych ruchów z wyprawą Hiszpańską. Podobno Ministrowie drugorzędnych Państw Niemieckich, zebrani w Monachjum, postanowili dążyć do zamianowania stałego Dowódcy armji federalnej Niemieckiej, i do uorganizowania Najwyższego Trybunału Związkowego. Francja podobno popiera te dążenia, lecz to nie jest pewna wiadomość.— Xiążę *Napoleon* dziś rano wyjechał do Anglji.— Słychać, że Minister spraw zagr: Sardyński po wyjeździe z Paryża, uda się do Londynu. — Paryzcy ajenci giełdowi, zostali upoważnieni do przybierania sobie jednego lub 2ch pomocników, którzyby załatwiali interesa w ich imieniu. Posady takich pomocników, nie mogą być sprzedawane. — Kardynał *Antonelli*, zakomunikował podobno Xięciu *Grammont*, projekt ostatecznych reform, na jakie zgadza się Rząd Papiezki. Reformy te dotyczą jedynie swobód municypalnych, i dla tego niezadowalają Francji. Jednocześnie Kardynał, uzasadniając się na pogłoskach krążących o ustąpieniu wojsk francuzkich z Rzymu, prosił Xięcia *Grammont*, aby go zawiadomił na 3 miesiące wcześniej o tem, iżby Rząd Papiezki, przedsięwziął stosowne środki dla zapewnienia spokojności swej stolicy. — Cesarz ma wkrótce przyjmować w Paryżu deputacje z Włoch środkowych, które oczekiwały jego powrotu. (St: A.).

Serbja.— Posiedzenia Skupczyny Serbskiej, zostały zamknięte d. 5 b. m., Xżę *Miłosz* udał się na zgromadzenie i miał mowę, w której wynurzył Deputowanym swe zadowolenie z dokonanych przez nich prac. Zalecił im także, aby rozkrzewiali zgodę i uczucia braterstwa między Serbami. Przy opuszczeniu zgromadzenia, Deputowani pożegnali Xięcia, wraz z synem, okrzykami pełnemi zapału. (Ind: Bel:).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *17go Paźdz:*.— Xiążę *Napoleon* dziś obejrzy *Great Eastern* i spotka się z Królową, która przypadkowo również dziś ten okręt oglądać będzie.— Dzisiejszy *Morning-Post* uważa udział Anglji w Kongresie Włoskim dotychczas jako zagadkowy, albowiem połączony on jest z wiadomym warunkiem Lorda *Russel*, iżby Włochom pozostawiono prawo stanowienia o własnym losie.

Paryż, *18go Paźdz:*.— *Monitor* potwierdza wiadomość o podpisaniu wczoraj traktatu pokoju między Francją i Austrją.

Madryt, *17go Paźdz:*.— Rząd oświadczył Kortezom, że przed upływem terminu oznaczonego, nadeszła wiadomość, że Marokko udzieli wymagane zadość uczynienie. Zażądano więc natychmiast od Marokko rękojmi na przyszłość, a odpowiedź wkrótce jest spodziewaną.

Bern, *17go Paźdz:*.— Rada związkowa kupiła od Austrji 3 statki wraz z materjałem wojennym, które dawniej krążyły po Lago-maggiore. (Schl: Ztg).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chruszczow Jenerał-Major z Lublina nr 613; Kiwersey Andr: Ob: z Dobrzyńca i Hen: Ob: z Gończyc nr 570; Xiądz Wardziński Kaz: Pleban z Solca.

*Przyjechali koleją żelazną*: Kotzebue Radca Stanu Sekretarz Misji Cesarsko-Rossyjskiej w Dreznie z Drezna; Mielżyński Maciej Hr: z Poznania nr 414; Sanguszko Władysław Xiążę z Krakowa nr 625.

*Wyjechali koleją żelazną*: Łoziński Wład: Rządca Dóbr do Krakowa; Matwiejew Zofja Żona Sztabs-Rotmistrza do Włoch.

## DONIESIENIA.



Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 3 (Przyb:).

Dziś, z powodu **WIELKIEJ ILLUMINACJI** w Łazienkach Królewskich, nie będzie widowiska w Teatrze.

TEATR WIELKI. Jutro, *Modniarki*, czyli *Karnawał Paryzki*.



W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 8 (20) Października 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.